

## Opinie o epidemii koronawirusa i związanych z nią restrykcjach

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 20 stycznia 2020 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Wraz z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV-2 w Polsce rząd wprowadził szereg mniej lub bardziej dotkliwych dla obywateli zakazów i ograniczeń dotyczących życia codziennego. Z ostatniego badania CAWI przeprowadzonego online pod koniec kwietnia<sup>1</sup> chcieliśmy się dowiedzieć, jaki stosunek do restrykcji, a także samej epidemii, mają Polacy. Trzeba pamiętać, że badania internetowe mają swoje ograniczenia metodologiczne. Z internetu korzysta jedynie część polskiego społeczeństwa – wedle badań CBOS z marca 2020 r. blisko 76% ankietowanych korzysta z internetu przynajmniej raz w tygodniu, a pozostali rzadziej lub wcale, zatem wskaźnik ten na pewno nie obejmuje całego społeczeństwa. Obecność respondenta w panelu internetowym zakłada zgodę na powtarzalny udział w badaniach (zazwyczaj wynagradzany). Badania przeprowadzane metodą CAWI dają – szybciej i taniej niż badania przeprowadzane metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) – obraz społecznych nastrojów, opinii oraz ich zmian, co jest szczególnie użyteczne w tak ważnym, krytycznym okresie, jak czas epidemii.

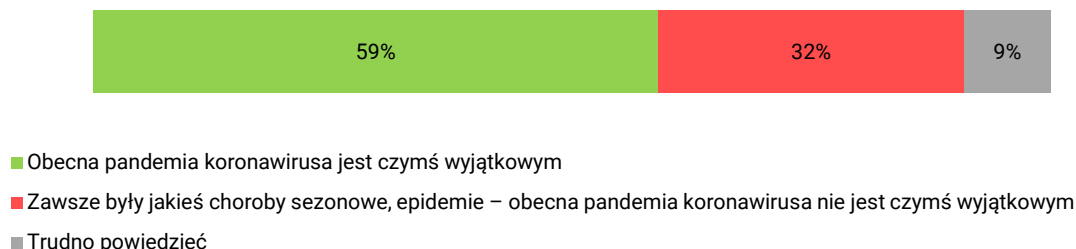
Jak wynika z deklaracji, blisko dwie trzecie badanych internautów (59%) ma poczucie, że trwająca pandemia koronawirusa jest czymś bezprecedensowym, natomiast jedna trzecia (32%) uważa, że zawsze były jakieś choroby sezonowe czy epidemie i ta obecna nie jest niczym wyjątkowym. Jako pewien kontekst można przywołać – mając jednocześnie na uwadze różnice metodologiczne między badaniami realizowanymi metodą face-to-face a internetowymi – wyniki zbliżonego pytania zadanego w pierwszej połowie marca, a więc w przeddzień epidemii koronawirusa w naszym kraju, które wskazywały, że Polacy byli w tej sprawie wówczas niemal równo podzieleni: 46% traktowało epidemię koronawirusa jako coś wyjątkowego, a 48% było przeciwnego zdania<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Badanie przeprowadzono – we współpracy Fundacji CBOS i IQS – drogą elektroniczną (Computer-Assisted Web Interview – CAWI) na próbie 1000 respondentów zrekrutowanych (na podstawie określonych cech demograficznych: płci, wieku, wykształcenia, miejsca zamieszkania w określonym województwie i miejscowości odpowiedniej wielkości) do ogólnopolskiego panelu internetowego Opinie.pl, należącego do agencji badawczej IQS. Realizacja badania trwała od 23.04.2020 do 27.04.2020.

<sup>2</sup> Więcej w komunikacie CBOS „Poczucie zagrożenia u progu epidemii koronawirusa” (oprac. K. Pankowski), marzec 2020.

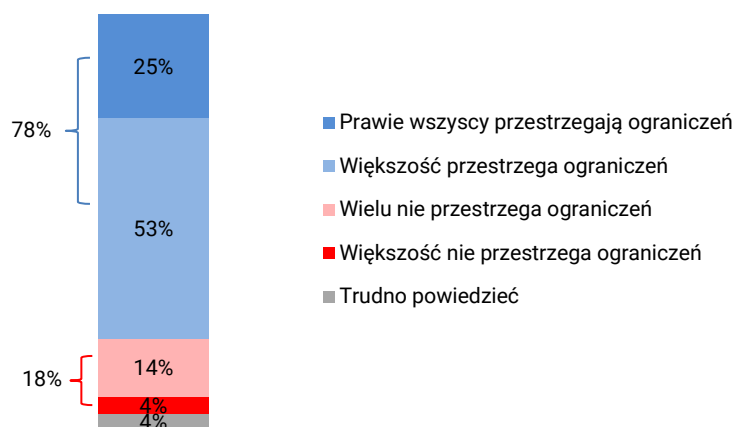
RYS. 1. Która z poniższych opinii jest Panu(i) bliższa?



Przekonanie o wyjątkowości epidemii koronawirusa zauważalnie częściej niż przeciętnie podzielają najstarsi respondenci (65 lat i więcej), mieszkańcy największych miast (półmilionowych i większych), mający wyższe wykształcenie, a poza tym ludzie o lewicowych poglądach politycznych.

Z relacji ponad trzech czwartych badanych (78%) wynika, że większość osób z ich sąsiedztwa i okolicy przestrzega ograniczeń dotyczących wychodzenia z domu i kontaktów międzyludzkich, natomiast w ocenie niespełna jednej piątej (18%) przeważająca część się do nich nie stosuje.

RYS. 2. Jak Pan(i) ocenia, czy w Pana(i) okolicy sąsiedzi i okoliczni mieszkańcy przestrzegają ograniczeń dotyczących wychodzenia z domu i kontaktów międzyludzkich, czy też nie przestrzegają?

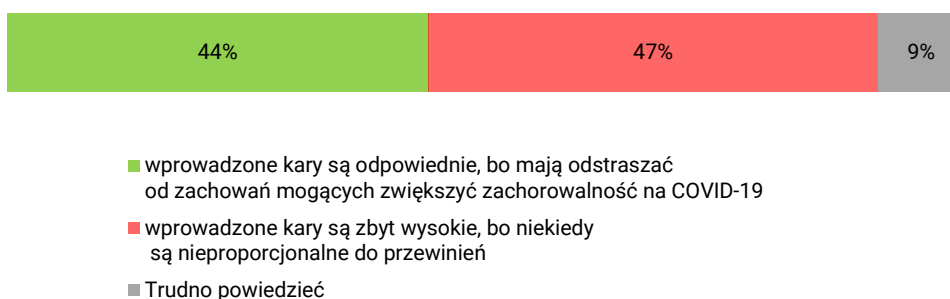


O przestrzeganiu restrykcji przez większość mieszkańców w swojej okolicy częściej niż przeciętnie mówią starsi badani, zwłaszcza powyżej 64. roku życia, a także mieszkańcy małych miast (poniżej 20 tys. ludności), natomiast o niestosowaniu się ludzi do nich – badani poniżej 45. roku życia, mający wykształcenie podstawowe/gimnazjalne oraz źle sytuowani.

W sprawie kar za łamanie przepisów wprowadzonych na czas epidemii opinie są podzielone. Niemal połowa ankietowanych (47%) uważa, że są one zbyt wysokie, niekiedy nieproporcjonalne do przewinień, natomiast nieco mniej (44%) jest zdania, że są odpowiednie, a ich wysokość ma za zadanie odstraszać od zachowań zwiększających ryzyko rozprzestrzeniania się koronawirusa.

CBOS

**RYS. 3. Nowe przepisy wprowadzone w związku z epidemią przewidują bardzo wysokie kary za ich łamanie. Czy, Pana(i) zdaniem:**



Surowe kary za łamanie wprowadzonych na czas epidemii przepisów znajdują poparcie wśród przeważającej części badanych poniżej 55. roku życia, zwłaszcza najmłodszych respondentów (18–24 lata), mieszkańców małych miast, najsłabiej wykształconych, uzyskujących najniższe dochody *per capita* (poniżej 1000 zł), zadowolonych z własnej sytuacji ekonomicznej, mających prawicowe poglądy oraz najbardziej zaangażowanych w praktyki religijne (tzn. uczestniczących w nich kilka razy w tygodniu). Z kolei na nieproporcjonalność sankcji do wagi przewinień wyraźnie częściej niż przeciętnie wskazują najstarsi ankietowani (65+), mieszkańcy największych miast, najlepiej wykształceni, źle i średnio sytuowani, identyfikujący się z lewicą i nieuczestniczący w praktykach religijnych.

Opinie na temat kar pozostają w znacznym stopniu zgodne z tym, jak postrzegane są ograniczenia wprowadzone przez rząd w celu walki z koronawirusem<sup>3</sup> – badani uważający je za zbyt duże w ogromnej większości postrzegają również kary jako zbyt wysokie, natomiast ci, którzy twierdzą, że rządowe restrykcje są adekwatne do sytuacji lub zbyt małe, na ogół także za odpowiednie uznają sankcje za ich łamanie.

<sup>3</sup> Więcej na ten temat w komunikacie CBOS „Ocena działań rządu w okresie epidemii” (oprac. B. Roguska), maj 2020.

TABELA 1

| Czy wprowadzone przez rząd ograniczenia i restrykcje były/są: | Nowe przepisy wprowadzone w związku z epidemią przewidują bardzo wysokie kary za ich łamanie. Czy, Pana(i) zdaniem: |  |                   |
|---|---|--|-------------------|
|   | wprowadzone kary są odpowiednie, bo mają odstraszać od zachowań mogących zwiększyć zachorowalność na COVID-19       | wprowadzone kary są zbyt wysokie, bo niekiedy są nieproporcjonalne do przewinień | Trudno powiedzieć |
|   | w procentach  |  |                   |
| zbyt duże   | 12  | 82   | 6                 |
| odpowiednie do sytuacji                                       | 60  | 32   | 8                 |
| zbyt małe   | 60  | 32   | 8                 |
| Trudno powiedzieć   | 21  | 60   | 19                |

Mniej zróżnicowany niż do kar jest stosunek badanych do uprawnień policji. W przekonaniu dwóch trzecich badanych internautów (67%) wprowadzone przez rząd przepisy dają zbyt duże uprawnienia policji, ponieważ ocena sytuacji w zbyt dużym stopniu zależy od danego funkcjonariusza, z kolei 17% ankietowanych uważa, że w obecnych okolicznościach policja powinna mieć dużą władzę, by zniechęcało to do łamania zasad. Ta druga opinia pojawia się częściej niż przeciętnie wśród mieszkańców małych miast (26%) oraz ludzi o poglądach prawicowych (25%), a także wśród ankietowanych uważających, że wprowadzone przez rząd na czas epidemii ograniczenia i restrykcje są zbyt małe (26%). Natomiast relatywnie duży sceptycyzm wobec zwiększania władzy policji cechuje badanych identyfikujących się z lewicą (78%), nieuczestniczących w praktykach religijnych (75%), mieszkańców największych miast (74%) oraz źle sytuowanych (73%), a także respondentów postrzegających rządowe restrykcje jako zbyt daleko idące (87%).

CBOS

RYS. 4. Nowe przepisy wprowadzone w związku z epidemią przewidują bardzo wysokie kary za ich łamanie. Czy, Pana(i) zdaniem:

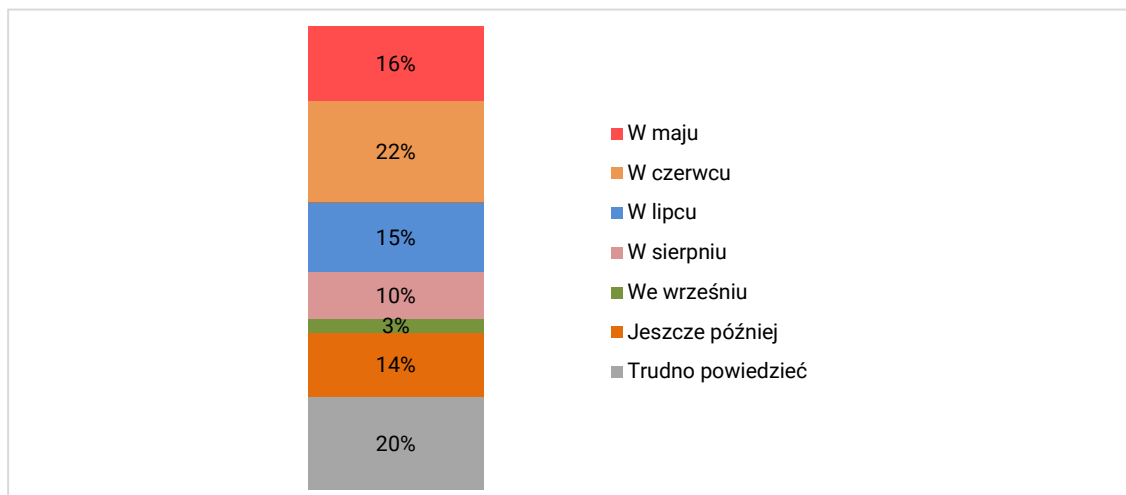


- wprowadzone przepisy dają zbyt wiele władzy policji, bo zależą od subiektywnej oceny danego funkcjonariusza
- w obecnych okolicznościach policja powinna mieć dużą władzę, a ludzie powinni się jej bać
- Trudno powiedzieć

Okolo jednej szóstej ankietowanych internautów (16%) przewiduje, że liczba zachorowań na COVID-19 w Polsce zacznie się zauważalnie zmniejszać jeszcze w maju. Ponad jedna piąta (22%) sądzi, że nastąpi to w czerwcu, a łącznie jedna czwarta wskazuje na któryś z miesięcy wakacyjnych: lipiec (15%) lub sierpień (10%). Niespełna jedna piąta twierdzi, że poprawę w tym względzie zaczniemy obserwować po wakacjach, przy czym raczej nie we wrześniu (na ten miesiąc wskazało jedynie 3%), tylko jeszcze później (14%).

CBOS

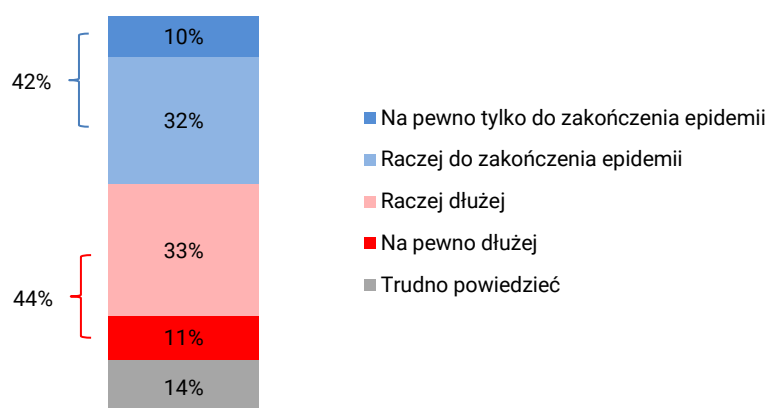
RYS. 5. Tego oczywiście nikt dokładnie nie wie, ale jak Pan(i) przewiduje, kiedy mniej więcej liczba zachorowań na COVID-19 w Polsce może zacząć się zauważalnie zmniejszać?



Podzielone są zdania na temat tego, kiedy skończą się restrykcje wprowadzone przez rząd w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusa. Ponad dwie piąte badanych (42%) przewiduje, że będą one obowiązywać do zakończenia epidemii, natomiast nieznacznie większa grupa (44%) sądzi, że dłużej.

CBOS

RYS. 6. Czy, Pana(i) zdaniem, ograniczenia wprowadzone przez rząd w Polsce w związku z epidemią koronawirusa będą obowiązywać tylko do jej zakończenia czy też dłużej?



Przekonanie, że zakazy i ograniczenia nie zostaną zniesione wraz z końcem epidemii, przeważa wśród najmłodszych i najstarszych respondentów, mieszkańców miast liczących mniej niż pół miliona ludności, mających średnie lub wyższe wykształcenie, znajdujących się w złej sytuacji materialnej, a

także wśród ludzi nieuczestniczących w praktykach religijnych lub robiących to nie częściej niż 1–2 razy w miesiącu oraz identyfikujących się z lewicą. Odmienne zdanie w tej sprawie zauważalnie częściej mają natomiast badani bardziej zaangażowani w praktyki religijne (uczestniczący w nich co najmniej raz w tygodniu), o prawicowych poglądach politycznych, a także mieszkańcy największych miast, mający wykształcenie podstawowe lub gimnazjalne, uzyskujący najniższe dochody *per capita* oraz określający sytuację materialną swojego gospodarstwa domowego jako przeciętną.

Na przewidywania dotyczące tego, kiedy zostaną zniesione ograniczenia wprowadzone na czas epidemii, wyraźnie wpływa odbiór pracy rządu w tej dziedzinie. Badani, którzy dobrze oceniają działania rządu mające na celu walkę z epidemią koronawirusa, są w większości przekonani, że ograniczenia obowiązywać będą jedynie do jej zakończenia, natomiast ci, którzy negatywnie oceniają rząd w tym zakresie, na ogół przewidują, że będą trwały dłużej.

**TABELA 2**

| Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) działania rządu mające na celu walkę z epidemią koronawirusa w Polsce? | Czy, Pana(i) zdaniem, w Polsce ograniczenia wprowadzone przez rząd w związku z epidemią koronawirusa będą obowiązywać tylko do jej zakończenia czy też dłużej? |        |                   |
|---|--|--------|-------------------|
|   | Do zakończenia epidemii  | Dłużej | Trudno powiedzieć |
|   | w procentach   |        |                   |
| Dobrze  | 52   | 36     | 11                |
| Źle   | 33   | 53     | 14                |
| Trudno powiedzieć   | 39   | 35     | 26                |

\*\*\*

Ponad połowa badanych internautów traktuje pandemię koronawirusa jako coś wyjątkowego, bezprecedensowego. Być może taka ocena sytuacji, jak również związany z nią poziom obaw przed zarażeniem koronawirusem<sup>4</sup> przekładają się na to, że Polacy na ogół – jak wynika z odpowiedzi respondentów – przestrzegają wprowadzonych przez rząd restrykcji dotyczących wychodzenia z domu i kontaktów z innymi. Znaczna część ankietowanych (choć nie przeważająca) aprobuje też wysokie kary, które mają odstraszać od łamania nowych zasad. Warto zaznaczyć, że jednocześnie większość badanych podchodzi do tych przepisów z pewną rezerwą, uważając, że przez swoją nieprecyzyjność dają zbyt wiele władzy policji. Przewidywania dotyczące tego, ile potrwa epidemia, są – co zrozumiale – zróżnicowane. Dość wyraźnie (choć głosy w tej sprawie są, ogólnie rzecz biorąc, podzielone) zaznacza się jednak obawa, że ograniczenia wprowadzone na czas epidemii nie zostaną zniesione wraz z jej zakończeniem.

Opracował

Michał Feliksiak

<sup>4</sup> Zażenia obawia się niemal siedmiu na dziesięciu badanych. Więcej w komunikacie CBOS, który ukaże się niebawem.